

Sygn. akt AKo 43/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2007 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Misztalska

Sędziowie: SSA Bożena Summer - Brason

SSA Helena Kubaty (spr)

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2007 roku

sprawy **A. B.s.** K.i J.ur. (...)

w K.

skazanego z art. 284 § 2 k.k.

z urzędu

w przedmiocie wznowienia postępowania

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt.1 k.p.k.

1. wznawia postępowanie w sprawie A. B.skazanego z art. 284 § 2 k.k.
2. uchyla wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 14 czerwca 2005 roku, sygn. IX K 3/05 oraz zmieniający go wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 27 stycznia 2006 roku, sygn. VI Ka 811/05 i sprawę tę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 czerwca 2005 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał A. B.za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. i skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych po 10 złotych każda, zaś na mocy art. 415 § 4 k.p.k. zasądził na rzecz pokrzywdzonych kwotę 5508 złotych tytułem odszkodowania, przy czym za dowód prawidłowego doręczenia wezwania dla oskarżonego na rozprawę uznał dwukrotnie awizowane wezwanie wysłane mu pod adres - G.ul. (...). Pod ten adres była kierowana też kolejna korespondencja, a to odpis wyroku zaocznego z pouczeniem oraz zawiadomienie o przyjęciu apelacji prokuratora i za każdym razem wracała ona z adnotacją „nie podjęto w terminie" i była dwukrotnie awizowana.

O terminie rozprawy odwoławczej Sąd Okręgowy w Gliwicach zawiadomił oskarżonego na wspomniany adres oraz drugi - G. ul. (...) i w obu przypadkach - relacja poczty była taka jak poprzednio, a wyrokiem z dnia 27 stycznia 2006 roku sąd ten zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach w ten sposób, że na podstawie art. 454 § 4 k.p.k. zasądził od oskarżonego odszkodowanie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 sierpnia 2004 roku, zaś w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Dalsza korespondencja do A. B.związana

z postępowaniem wykonawczym w tym osadzeniu go w Areszcie Śledczym w G.nadal kierowana była na adres G.-ul. (...),

a do Aresztu Śledczego został w dniu 17 maja 2006 roku doprowadzony przez Policję. Odtąd w licznych pismach zaczął wykazywać, że nic nie wiedział

o terminie rozprawy, na której zapadł wyrok zaoczny, aż w końcu wystąpił do tutejszego sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania o wznowienie z urzędu

w oparciu o art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wznowienie postępowania w niniejszej sprawie z urzędu jest zasadne

z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k.

Co prawda przepis ten odnosi się do sytuacji, w której sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa,

a w postępowaniu uproszczonym wymogu takiego ustawa nie przewiduje, ale warunkiem sine qua non prowadzenia w tym trybie rozprawy bez udziału oskarżonego jest prawidłowe zawiadomienie go o jej terminie. Przy braku zaś takiego zawiadomienia orzekanie wyrokiem zaocznym jest wykluczone

i powoduje takie same skutki jak prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa (art. 374 § 1 k.p.k.) wobec niespełnienia wymogów art. 479 § 1 k.p.k., w którym to przepisie „ustawa stanowi inaczej”.

W jednym i drugim przypadku powstaje bowiem domniemanie, że oskarżony został pozbawiony możliwości obrony w sensie materialnym

i formalnym.

W realiach niniejszej sprawy w postępowaniu przed Sądem Rejonowym

w Gliwicach oskarżony z całą pewnością nie był prawidłowo zawiadomiony

o terminie rozprawy, na której zapadł wyrok zaoczny skoro wezwanie skierowano na adres (G.- ul. (...)), pod którym nie był nigdy zameldowany i nie mieściła się tam siedziba jego firmy, a zatem nie zaistniała sytuacja z art. 139 § 1 k.p.k. i wezwanie nie mogło być uznane za skutecznie doręczone.

Pod ten adres kierowana była zresztą cała korespondencja poczynawszy od pierwszej związanej z doręczeniem odpisu aktu oskarżenia (k.54) po wezwanie do stawiennictwa w Areszcie Śledczym (k. 101), choć z akt sprawy wynika w sposób oczywisty, że był zameldowany w G. przy ul. (...) (k.l, k.14, 18 - 19, 33 - 34).

Faktem jest, iż nieprawidłowy numer mieszkania oskarżonego (16), pojawił się w jego danych osobowych w protokole przesłuchania w charakterze podejrzanego i wydaje się, iż jest on wynikiem omyłki osoby sporządzającej protokół, bo brak jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, iż to A. B. błędnie go podał, skoro był zainteresowany dobrowolnym poddaniem się karze,

a z akt właściwy adres wynikał.

Z faktu zaś, że na to przesłuchanie wezwany był na adres firmy można wnioskować, iż wiarygodne są jego twierdzenia, że informował policjantów prowadzących postępowanie, że ten adres jest tym, na który należy przesyłać korespondencję

Niezależnie od tego Sąd Rejonowy winien był dołożyć minimum staranności w kierunku właściwego doręczenia oskarżonemu korespondencji skoro z akt sprawy wynikało wyraźnie, że bez żadnego problemu doręczono mu wezwanie na przesłuchanie do Komisariatu III Policji w G. na adres jego firmy tj. G. ul. (...) (k.36) i było to jedyne skuteczne doręczenie w tej sprawie, a poza tym adres ten wskazywał także pokrzywdzony (k.32 - 33).

Nie miał przy tym sąd ten podstaw do uznania, że adres ten jest nieaktualny w oparciu o zaświadczenie Urzędu Miasta w G., z którego wynikał fakt likwidacji firmy z dniem 1 kwietnia 2004 roku, bo przecież na ten adres doręczono mu wezwanie na dzień 24 listopada 2004 roku, a z opisu czynu przypisanego wynika, że transakcja, z której się nie wywiązał miała miejsce w dniu 24 sierpnia 2004 roku.

Także Sąd Okręgowy w Gliwicach miał podstawy do powzięcia wątpliwości, czy warunki z art. 479 § 1 k.p.k. do wydania wyroku zaocznego zostały spełnione. Zorientował się przecież, iż oskarżony wzywany był na niewłaściwy adres, skoro zawiadomienie o terminie rozprawy odwoławczej zostało mu wysłane, także na prawidłowy adres domowy (k.85 - 86). Tym samym mógł skorzystać przy orzekaniu z możliwości jakie daje art. 440 k.p.k., bo zaakceptowanie wyroku zaocznego wydanego z obrazą art. 479 § 1 k.p.k. w sposób rażący narusza poczucie sprawiedliwości jako godzące w prawo do obrony.

Tym samym z powodów naprowadzonych wyżej Sąd Apelacyjny uchylił wyroki orzekających w tej sprawie sądów obu instancji i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, czego konsekwencją jest wydanie nakazu zwolnienia A. B.z Zakładu Karnego w S., w którym odbywa karę pozbawienia wolności.